

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 listopada 2025 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **M.S.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2025 r., sygn. akt IV Ka 239/25, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 28 października 2024 r, sygn. akt XII K 595/22,

p o s t a n a w i a:

- 1) **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) **obciążyć oskarżyciela prywatnego S.P. kosztami postępowania kasacyjnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 października 2024 r., sygn. akt XII K 595/22, Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu uniewinnił oskarżonego M.S. od zarzutu popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k., polegającego na tym, że w dniu 16 sierpnia 2021 roku w W., działając w zamiarze bezpośrednim, spowodował naruszenie czynności narządu ciała oraz roztrój zdrowia trwający nie

dłużej niż 7 dni u S.P. poprzez uderzenie go kilkanaście razy w głowę, policzek oraz nos pięścią lewej ręki.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego S.P., zaskarżając orzeczenie Sądu pierwszej instancji w całości i zarzucając mu w szczególności obrazę prawa materialnego, tj. art. 25 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2025 r., sygn. akt IV Ka 239/25, Sąd Okręgowy we Wrocławiu utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego S.P., zaskarżając orzeczenie w całości na niekorzyść M.S. Autor kasacji, na podstawie art. 523 § 1 k.p.k., zarzucił zaskarżonemu wyrokowi: „rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie należytego rozważenia przez Sąd II instancji podniesionych w apelacji zarzutów, a mianowicie zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 25 § 1 k.k. oraz zaniechanie konkretnego i rzetelnego odniesienia się do tego zarzutu w uzasadnieniu wyroku, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu *ad quem*.”

Podnosząc powyższy zarzut, pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wskazał, że Sąd drugiej instancji w sposób nienależyty wywiązał się z obowiązku rzetelnej kontroli instancyjnej. Podniósł on, iż sformułowane w apelacji zarzuty dotyczące błędnego przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że oskarżony działał w ramach obrony koniecznej (art. 25 § 1 k.k.), zostały potraktowane przez Sąd Okręgowy w sposób ogólnikowy i powierzchowny. Zdaniem pełnomocnika, uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego nie zawiera konkretnej i wyczerpującej odpowiedzi na argumentację skarżącego, co stanowi rażące naruszenie standardów rzetelnego procesu i miało decydujący wpływ na treść rozstrzygnięcia utrzymującego w mocy wyrok uniewinniający.

Oskarżony wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sposób ponadstandardowy wywiązał się z obowiązków wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd odwoławczy poddał zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji niezwykle wnikliwej i kompleksowej kontroli instancyjnej. Należy podkreślić, że Sąd *ad quem* poruszył każdy istotny wątek zdarzenia, odnosząc się merytorycznie i wyczerpująco do każdego z zarzutów apelacji, mimo że ta ostatnia sformułowana została w sposób ogólnikowy i opierała się w znacznej mierze na subiektywnej polemice z ustaleniami faktycznymi.

Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że skarżący nie przedstawił racjonalnych argumentów, które mogłyby podważyć dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów przez pryzmat art. 7 k.p.k. W uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji słusznie wskazano, iż samo niezadowolenie strony z oceny dowodów nie jest tożsame z wykazaniem naruszenia zasady swobodnej oceny. Sąd odwoławczy szczegółowo przeanalizował relacje świadków, w tym osób obcych dla stron (funkcjonariuszy Policji oraz świadków P. T. i M. S.), a także skrupulatnie zweryfikował dokumentację medyczną oskarżyciela prywatnego. Prawidłowo skonstatowano, że wyniki badań fizykalnych, TK głowy oraz konsultacji specjalistycznych (okulistycznej i laryngologicznej) nie potwierdziły wersji o wielokrotnym, brutalnym biciu pokrzywdzonego, a jedynie wykazały dwa niewielkie obrzęki, co w pełni koresponduje z wyjaśnieniami oskarżyciela o działaniu podjętym w celu odparcia ataku na matkę.

W tym kontekście, Sąd odwoławczy zasadnie utrzymał w mocy ustalenia dotyczące działania oskarżonego w ramach obrony koniecznej (art. 25 § 1 k.k.). Sąd ten trafnie uznał, iż M.S. zaingerował w zdarzenie dopiero w fazie eskalacji agresji S.P. wobec E.P., stosując sposób obrony współmierny do niebezpieczeństwa zamachu.

Odnosząc się do treści wniesionej kasacji, Sąd Najwyższy zauważa, że skarżący praktycznie nie przedstawia w niej argumentów ściśle nawiązujących do realiów dowodowych niniejszej sprawy. Skarga kasacyjna stanowi w przeważającej mierze rekapitulację orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz poglądów doktryny

dotyczących teoretycznej istoty i granic obrony koniecznej. Tak sformułowany środek zaskarżenia, abstrahujący od poczynionych w sprawie i rzetelnie skontrolowanych ustaleń faktycznych, nie jest wystarczający dla skutecznego zakwestionowania prawomocnego wyroku uniewinniającego. Kasacja nie może ograniczać się do teoretycznych rozważań prawnych w oderwaniu od konkretnych dowodów, które w niniejszej sprawie legły u podstaw uznania, że oskarżony odpierał bezpośredni i bezprawny zamach na zdrowie i życie innej osoby.

Reasumując, skoro Sąd odwoławczy rzetelnie i rygorystycznie ocenił zasadność zastosowania art. 25 § 1 k.k. w świetle zgromadzonego materiału, to powielanie w kasacji ogólnych definicji obrony koniecznej bez wskazania konkretnych uchybień w procesie kontroli odwoławczej czyni ten środek zaskarżenia bezzasadnym.

[WB]

[r.g.]